**Dzień 1**

**„Do kogo toczy się piłka?”** – zabawa integracyjna z piłką; turlanie piłki w kole, wypowiadanie imion adresatów

**„Moja mama, tata, brat, jest…”** – doskonalenie umiejętności wypowiadania się; opisywanie wyglądu oraz cech charakteru swoich mam

**„Zapach mamy”** – słuchanie opowiadania R. Piątkowskiej; wypowiadanie się na temat treści utworu

***Zapach mamy***

*Jak ja nie lubię, kiedy mama gdzieś wyjeżdża. Dom bez mamy jest jakiś inny. A jutro znowu wyjeżdża na kilka dni – westchnąłem. – Więc jeszcze tylko dziś przytuli mnie przed snem, bo jutro… Nagle poczułem, jak w gardle rośnie mi wielka kula, a z oczu kapią łzy.*

*– Tomeczku, kochanie, wiem, że ci przykro, ale to tylko trzy dni. Tata i babcia wspaniale się tobą zaopiekują. A ja szybko wrócę i przywiozę ci jakąś pamiątkę z tej podróży. Obiecuję. No już uśmiechnij się do mnie, skarbie*

*– szepnęła mama i przytuliła mnie mocno.*

*– Mamo, jak jesteś blisko, zawsze czuję taki ładny zapach. Poznałbym cię po nim wśród tysiąca innych mam – powiedziałem.*

*– Tak pachną moje ulubione perfumy. Cieszę się, że ten zapach ci się podoba – powiedziała mama, uśmiechnęła się i wyszła z pokoju.*

*Po chwili wyskoczyłem z łóżka i pobiegłem do łazienki.*

*– Mam genialny pomysł. Gdzieś tu musi być… – mruknąłem, przeszukując półkę z kosmetykami mamy. – Ile tego tu jest – zdziwiłem się, przesuwając pudełeczka z kremami, szminki, tubki i pędzelki. Wreszcie trafiłem na mały, śliczny flakonik i powąchałem go.*

*– Znalazłem, to te perfumy – odetchnąłem z ulgą. Potem poszedłem do kuchni i wybrałem trzy małe słoiczki po dżemie. Takie słoiczki babcia starannie umyła i przechowywała w kuchennej szafce.*

*Teraz do każdego słoiczka prysnę trochę tych perfum i szybko zakręcę wieczko. Będę miał w nich zapach mamy. Po jednym słoiczku na każdy wieczór; kiedy jej nie będzie – ucieszyłem się.*

*A kiedy w każdym słoiczku uwięziony był już piękny zapach, szybko schowałem je do swojej szafki i nareszcie mogłem zasnąć. Tak jak przewidywałem, dni bez mamy, a zwłaszcza wieczory, zdawały się nie mieć końca. Ale najbardziej tęskniłem za nią, kiedy nadchodziła pora snu. Babcia czytała mi wtedy długą bajkę, a tata zawsze całował przed snem, ale kiedy tylko wyszli z pokoju, wyjmowałem z szafki słoiczek. Odkręcałem wieczko i zamykałem oczy. Otaczał mnie wtedy zapach, jakby ramiona mamy.*

*– Dobranoc mamusiu – szeptałem i dopiero wtedy nadchodził sen. Tak było przez dwa wieczory, ale trzeciej nocy długo nie mogłem zasnąć.*

*– Mama wraca jutro rano do domu. Pewnie jak się zbudzę, ona już tu będzie – cieszyłem się.*

*Wreszcie usnąłem zmęczony, zaciskając w ręce słoiczek. Ale co to?! Mama jest zamknięta w moim słoiku! Puka paluszkiem w szklaną ścianę i chyba chce wyjść.*

*– Ojej, co ja zrobię z taką maleńką mamą? Mogę ją teraz wsadzić do któregoś z moich wyścigowych samochodzików, teraz się tam zmieści. A już na pewno uda mi się wepchnąć ją do mojej ulubionej koparki – pomyślałem. Odkręciłem więc słoiczek i pomogłem mamie z niego wyjść.*

*Nagle poczułem zapach mamy i jej ręce na swojej buzi. Potem mama dała mi całusa.*

*– Dzień dobry, kochanie! – to był jej głos.*

*Obudziłem się i przetarłem oczy.*

*– Mamo, ja ty szybko urosłaś – zawołałem.*

*– Coś takiego! Czyżbym się przez te trzy dni powiększyła? – zaśmiała się mama i położyła na poduszce piękny złoty gwizdek i następne autko do mojej kolekcji.*

*– Dziękuję, mamo! Jest super, szkoda tylko, że się już do niego nie zmieścisz – powiedziałem.*

*– No, gdybym była taka mała, nie mogłabym zrobić ci omletów na śniadanie – uśmiechnęła się mama.*

*– Hura! Omlety! – zawołałem, wyskakując z łóżka. Jak dobrze, że mama jest duża, wielka, ogromna! Tylko z czego się tak śmieje w tej kuchni?*

**„Co tak pachnie?”** – doskonalenie zmysłu węchu; rozpoznawanie artykułów spożywczych po zapachu, np.: czekolady, cytryny, kawy, cebuli; nazywanie i określanie zapachów: intensywny, delikatny, ostry, brzydki, ładny, przyjemny, nieprzyjemny itp.

Środki dydaktyczne: różne artykuły spożywcze, chustka do zawiązania oczu.

**„Serce dla mojej mamy”** – układanie kompozycji z materiału przyrodniczego

Środki dydaktyczne: kamyki, patyki, płatki kwiatów, listki

https://www.youtube.com/watch?v=5EDetnGiEqU

**DZIEŃ 2**

 **„Moje ręce”** – zabawa doskonaląca zmysł dotyku

Dzieci siedzą w kole z zamkniętymi oczami. W tle słychać spokojną, relaksacyjną muzykę. Rodzic ściszonym głosem prosi, by dzieci złożyły ręce jedna na drugą, poczuły miękką i delikatną skórę, delikatnie pomasowały palce, najpierw jednej, potem drugiej ręki, nadgarstki oraz przedramiona. Prosi, by przez chwilę pocierały dłonią o dłoń, najpierw wolno, potem trochę szybciej, aż poczują ciepło, które powstaje. Na zakończenie prosi, by wszyscy otworzyli oczy i dokładnie przyjrzeli się swoim dłoniom. Dzieci dzielą się swoimi spostrzeżeniami, opowiadają, co widzą (paznokcie, drobne skaleczenia, linie, bruzdy) i co czuły w trakcie zabawy (ciepło, miękką i gładką skórę).

**„Nasze dłonie”** – zabawa plastyczna; wykonanie prezentu dla mamy; odciskanie dłoni w masie solnej

Środki dydaktyczne: mąka, sól, miska, garnek, wałek, barwniki spożywcze lub farby, pędzelki

Rodzic wspólnie z dziećmi przygotowuje masę solną, dzieci dokładnie ją ugniatają. Następnie delikatnie ją rozwałkowują, tak, żeby uzyskać gruby placek. Potem rodzic delikatnie oprósza im mąką dłonie (by nie przykleiły się do masy) i dzieci odciskają swoje ręce. Wokół odcisków wycinają odpowiedni kształt, np. koło za pomocą miski lub garnka. Do masy można dodać barwniki spożywcze, by uzyskać różne kolory, albo pomalować odciski farbami po dokładnym wyschnięciu masy.

<https://www.youtube.com/watch?v=SkIK45zU-m0>

**„Raz, dwa, trzy, mama patrzy!”** – zabawa ruchowa

**DZIEN 3**

**„Powitanie”** – zabawa integracyjna; improwizowanie ruchu do muzyki; na przerwę w muzyce machanie do koleżanek i kolegów kwiatami z papieru

<https://www.youtube.com/watch?v=GC7PycSBILc>

**„Kolorowe, piękne i pachnące**” – oglądanie albumów i książek o kwiatach; nazywanie kwiatów, wskazywanie podobieństw oraz różnic w ich wyglądzie; podziwianie kompozycji z kwiatów (jeżeli istnieje możliwość, można wybrać się na spacer na pobliska łąkę)

**„Bukiecik dla Mamy”** – słuchanie wiersza R. Pisarskiego; rozmowa na temat treści utworu; nauka wiersza na pamięć

***Bukiecik dla Mamy***

*To jest bukiecik dla mamy – malutki.*

*Żeby odpędzić smutki,*

*Żeby jej kwitł w zimie i w lecie,*

*Nawet wówczas, gdy śniegiem miecie.*

*Jeden kwiatek – to uśmiech,*

*Drugi – to miłe słowa,*

*Trzeci – to pomoc dla mamy,*

*Gdy sprzątamy lub naczynia zmywamy.*

Roman Pisarski

**„Ile mam kwiatów?”** – zabawa matematyczna z kostką; dobieranie kwiatów zgodnie z liczbą oczek na kostce

**„Tort dla mamy”** – zabawy w piaskownicy, budowanie babek z piasku

**Dzień 4**

**„Powitanie w parach”** – zabawa integracyjna witanie się w parach różnymi częściami ciała: paluszkami, stopami, łokciami, głowami itp.

 **„Bukiecik dla Mamy”** – utrwalenie wiersza

**„Miłe chwile z mamą”** – rozmowa kierowana na podstawie zdjęć posiadanych w domu; wskazywanie ulubionych fotografii, opisywanie zdjęć, odpowiadanie na pytania: *Kto jest na zdjęciu?, Co wtedy robiłaś/ robiłeś? Opowieści rodziców o zdjęciach.*

**„Portret mojej mamy”** – zabawa plastyczna, technika mieszana

Dzieci uważnie przyglądają się zdjęciom lub po prostu mamie w domu i stara się narysować portret swojej mamy. Do narysowanych postaci doklejają elementy (włosy, ubrania, oczy, usta itp.) z kolorowego papieru, bibuły, kawałków materiałów.

**Środki dydaktyczne:** zdjęcia przyniesione przez dzieci, kartki, kredki, nożyczki, kleje, papier kolorowy, bibuła, kawałki materiałów

 **Dzień 5**

**„Porządkujemy i dekorujemy”** – przygotowanie swojego pokoju na przyjęcie mam; porządkowanie zabawek, segregowanie klocków, układanie książek na półkach, pomoc w dekorowaniu pokoju /domu

**„Zgadnij, co to jest?”** – rozmowa kierowana, burza mózgów; próba odpowiedzi na pytanie: *Co to jest Dzień Matki?*; zapisywanie przez rodzica odpowiedzi dzieci.

**Dzień Mamy”** – uroczyste świętowanie Dnia Mamy/dzień rodziny